

**PROTOKÓŁ z zebrania wiejskiego
sołectwa Tarnawka z dnia 24 lipca 2011 roku**

Zebranie wiejskie odbyło się w Domu Kultury w Tarnawce i trwało od godziny 12.45 do godziny 14.30.

W związku z wymaganą liczbą osób w sołectwie Tarnawka, mających czynne prawo wyborcze do Rady Gminy, zebranie wiejskie odbyło się w drugim terminie.

Zebranie otworzył i przewodniczył obradom sołtys wsi Tarnawka – Lestaw Socha. Na wstępie przywitał zaproszonych gości i mieszkańców sołectwa.

Następnie przystąpiono do realizacji poszczególnych punktów porządku zebrania.

Ad. 1. Podział środków z mienia wiejskiego sołectwa Tarnawka.

Wójt Gminy – przywitał mieszkańców Tarnawki, a także wyjaśnił dlaczego zebranie wiejskie odbywa się w drugim terminie. Nadmienił, że w Tarnawce jest potrzeba, żeby zakupić nowy wóz strażacki, ponieważ ten który jest, nie jest w najlepszym stanie. Powiedział także, że w Powiecie Łąncuckim w miejscowości Węgliska w Gminie Rakszawa za 4 tys. € został zakupiony używany wóz strażacki w Austrii. W sprowadzanie używanych wozów strażackich jest zaangażowany pan Roman Poterek – Komendant Powiatowej Straży Pożarnej. Obiecał pomóc, jest on w dobrym kontakcie z panem Antonim Bałą. Jeżeli będzie potrzeba zadeklarował się, że on również pojedzie. Chciałaby aby po przyzwoitej cenie został zakupiony dobry sprzęt dla Tarnawki, ponieważ wóz strażacki nie jest potrzebny tylko do gaszenia pożarów, ale także do innych celów ratowniczych. Na koniec dodał, że chciałby usłyszeć opinie na ten temat.

Antoni Bała – na początku podziękował za wsparcie i pamięć w czasie pogrzebu jego mamy. Poprosił, ażeby Wójt na ręce Przewodniczącej Rady Gminy i wszystkich złożył podziękowania od niego i jego rodziny. Jeżeli chodzi o wóz strażacki, dopiero ostatnia powódź wykazała, że chociaż są jednostką spoza systemu, byli dość mocno dysponowani, ponieważ samochód ten dawał sobie radę w trudnych warunkach. Niestety, za każdym razem jakaś część się psuła. Tego typu samochód jest naprawdę bardzo potrzebny do Tarnawki, nie dla strażaków, tylko dla społeczeństwa, które jest od wszystkiego daleko. W związku z tym, zwrócił się do mieszkańców o przeznaczenie środków z mienia wiejskiego na zakupienie wozu strażackiego. Nadmienił, że Komendant Poterek ma dość dobre układy z Komendantem Wojewódzkim i w Warszawie i może takie samochody sprowadzać. Natomiast Austria jest to taki kraj, gdzie jest tylko dwie straże zawodowe, wszystko opiera się na ochotnikach. Samochody mają wysokiej klasy, niemieckie, na które nas nie stać. Dodał, że tam można auto kupić z pełnym wyposażeniem. Teraz wszystko zależy od mieszkańców Tarnawki, ile zostanie zgromadzone pieniędzy. Komendant Poterek wybiera się teraz do Austrii i on wszystko rozezna. Natomiast delegacja z Gminy pojedzie już w pewne miejsca wskazane przez Komendanta. Można jeszcze ewentualnie kupić nowy samochód takiego samego typu, z tym, że później trzeba będzie wszystko przebroić. Złożył wniosek, aby pieniądze z mienia wiejskiego przeznaczyć na zakup samochodu strażackiego. Natomiast jeżeli coś zostanie, to zostanie na utrzymaniu straży, czy to obiektu lub można ponownie wrócić na

budżet wsi. Dodał, że musi być badanie energetyczne i gazowe, ponieważ bez tego budynek jest nie do użytku, za co ponoszą odpowiedzialność jako użytkownicy. Jest to sprawa bezpieczeństwa miejscowości Tarnawka, ponieważ bezpieczeństwo to nie tylko pożary.

Wójt Gminy – powiedział, że jemu osobiście wydaje się, że zakup samochodu jest jak najbardziej celowy, ponieważ chodzi o bezpieczeństwo. Następnie przedstawił, ile sołectwo Tarnawka posiada środków z mienia wiejskiego. Jest to 23.600,- zł z 2010 roku oraz 19.000,- zł z bieżącego roku, co razem daje sumę 42.600,- zł. Powiedział, że osobiście by doradzał, ażeby coś z tych pieniędzy zostawić, ponieważ są jeszcze i inne potrzeby. Jeszcze raz przypomniał o samochodzie, który został zakupiony w miejscowości Węgliska.

Andrzej Bała – jeszcze raz zwrócił się, aby przekazać pieniądze z mienia wiejskiego sołectwa Tarnawka na utrzymanie straży pożarnej sołectwa Tarnawka.

Wójt Gminy – nadmienił, że trzeba rozglądać się nad wyrobami typu MAN, typu Mercedes, typu Magirus, który również obsługuje straże pożarne. Dodał, że pieniądze te nie zostaną zaprzepaszczone, chodzi tylko o to, ażeby mieć dyspozycyjność cenową, w celu kupienia dobrego samochodu w miarę dostępnej cenie.

Lesław Socha – powiedział, że wpłynął wniosek do Gminy pani Sylwii Fleszar o zapłacenie drewna na dach. Zapytał mieszkańców o ustosunkowanie się do tego, czy pomóc tej pani, czy nie. Jeżeli mieszkańcy się na to nie zgodzą, może opieka społeczna im jakoś pomoże, ale czy wystarczająco, nie wiadomo.

Ryszard Pikula – zaznaczył, że najpierw trzeba zobaczyć, jaki jest stan prawny tego domu. Następnie powiedział, że popiera inicjatywę straży, ale z własnego podwórka ma swoje problemy. Powiedział, że schody przez 8 lat były poprawiane już jeden raz. Poprosił, ażeby 2.600,- zł przeznaczyć na monitoring. Dodał, że Centrum Kultury dołoży resztę, natomiast całego monitoringu Centrum nie jest w stanie pokryć. Byłoby to celowe dla bezpieczeństwa tego budynku oraz dla bezpieczeństwa tych osób, które w nim przebywają. Poprosił strażaków, ażeby 2.600,- zł przeznaczyć na wyżej wskazany cel.

Bogdan Kaszuba – zapytał Wójta, czy zapoznał się ze stanem dróg gminnych w Tarnawce.

Wójt Gminy – powiedział, że się z nimi zapoznał. Stan tych dróg jest różny i nie jest zadowolający. Szuka możliwości, ażeby główną drogę, która prowadzi na Grzegorzówkę pokryć asfaltem.

Bogdan Kaszuba – zaznaczył, że on miał na myśli drogę dojazdową do domu, drogi które są gminne.

Wójt Gminy – powiedział, że trochę materiału już było na nie przeznaczone i te drogi w jakiejś części zostały już wyremontowane, przynajmniej wysypane tłuczniem.

Bogdan Kaszuba – zapytał, czy Wójt jest pewien, że zostały wysypane wszystkie.

Wójt Gminy – odpowiedział, że na pewno wszystkie nie zostały wysypane. Jest to duże przedsięwzięcie i będzie ono kontynuowane dalej, ponieważ nie powiedział, że to jest już koniec.

Bogdan Kaszuba – zapytał jaki jest koszt nawiezienia tego tłucznia na drogi.

Wójt Gminy – powiedział, że dzień pracy koparki kosztuje ok. 7.500,- zł, samochód również trochę kosztuje. Jeżeli jest to ciągnik, to godzina pracy ciągnika kosztuje ok. 60 zł.

Bogdan Kaszuba – powiedział, że ciągnik, który rozwoził kamień miał kiper na bok i wysypywał kamień do rowu. Na dodatek nie miał hamulców, z powodu czego nie mógł wjechać na stromą górkę i nawieść kamienia.

Lesław Socha – powiedział, że ciągnik był dobry, tylko jadąc do pana Adama Lichtarskiego przez rzekę i podczas uderzenia urwał się zaczep.

Bogdan Kaszuba – dodał, że dwa razy kamień został wywieziony, tylko kierowca za pierwszym razem wjechał do rowu, a za drugim razem wysypał, ponieważ bał się z górki jechać bo było za stromo. Ponadto w Husowie na magazynie tona kamienia kosztowała ok. 110 – 120 zł.

Wójt Gminy – powiedział, że teraz 1 kubik kamienia kosztuje ok. 200 zł.

Bogdan Kaszuba – powiedział, że za 7.500,- zł można by kupić ok 60 ton tłucznia z przywiezieniem.

Mieszkaniec wsi – powiedział, że po co tam dawać kamień, jeżeli to i tak nic nie da, ponieważ błoto wyjdzie przez kamień do góry.

Bogdan Kaszuba – dodał, że przecież na co dzień nie jeździ się ciężkimi samochodami, tylko są to samochody osobowe.

Mieszkaniec wsi – powiedział, że to nie ma znaczenia. Nic nie pomoże kamień jeżeli nie będzie izolacji pomiędzy kamieniem i ziemią.

Bogdan Kaszuba – powiedział, że izolacja jest.

Wójt Gminy – powiedział, że kamień będzie jeszcze dostarczony, jeżeli będzie tylko taka sposobność. Jest ktoś kto koparkę przyśle.

Bogdan Kaszuba – powiedział, że on nie mówi o koparce, tylko o kamieniu.

Wójt Gminy – w związku z tym, zapytał, czy interesuje ich tylko transport.

Bogdan Kaszuba – odpowiedział, że interesuje ich przywiezienie kamienia na ok. 40 m drogi, gdzie się najbardziej zrywa.

Wójt Gminy – powiedział, że zaniedbania są ogromne, dlatego ten kamień w jakiejś części został już nawieziony. Dodał także, że cenę, którą podał, nie zapłacił jej. Było to zrobione inaczej, kamień i przewóz został dostarczony za darmo. Powiedział, że myśli jeszcze dostarczać ten kamień na te drogi, żeby powoli ten problem rozwiązać. Jednak nie zrobi się wszystkiego od razu.

Lesław Socha – powiedział, że była możliwość dostania kilka samochodów ciężkich. Jednak tam gdzie został wysłany taki samochód, wszędzie były skargi, że się załamują drogi.

Bogdan Kaszuba – powiedział, że z Husowa wszystko jest wożone ciężarówkami tymi co węgiel.

Lesław Socha – powiedział, że była możliwość dostania tylko tych dużych samochodów.

Bogdan Kaszuba – zaznaczył, że on mówi o tym, co ewentualnie byłoby wożone w przyszłości, ponieważ gdyby ten kamień został zakupiony w Husowie, byłby wożony małymi samochodami i nie byłoby problemu niszczenia dróg.

Wójt Gminy – powiedział, że z tego co on się orientuje ogromna naczepa tego kamienia gdzie jest ok 10 kubików kosztuje ok. 2.000,- zł.

Bogdan Kaszuba – powiedział, że jednym kubikiem można by zrobić ok 2 mb drogi, na 40 metrów potrzeba by 2 takie samochody.

Wójt Gminy – zaznaczył, że przywiezienie kamienia również kosztuje. Powiedział, że należałoby się zastanowić, czy nie pozyskiwać na razie ten kamień.

Bogdan Kaszuba – powiedział, że to jest zwykle marnotrawstwo pieniędzy.

Lesław Socha – należałoby się zastanowić czy to jest marnotrawstwo, ponieważ on ma masę telefonów, czy ten kamień można sprzedać.

Bogdan Kaszuba – powiedział, że on to rozumie, ale na równej drodze, natomiast na stromej drodze nie ma na to szans, ponieważ kamień ten nie będzie się trzymał.

Wójt Gminy – inny kamień również ucieknie. Wymagało by to zabezpieczenia masą bitumiczną od góry i jakiś czas by się to trzymało.

Antoni Bała – przeprosił wszystkich, ale nad tym będzie można dyskutować w następnym punkcie. Natomiast teraz proponuje zakończenie punktu pierwszego. Zapytał także o wniosek pani Sylwii Fleszar, czy chodzi o pomoc w naturze.

Lesław Socha – powiedział, że chodzi o zapłacenie drewna na dach.

Antoni Bała – powiedział, że wieś wspomagała czasem kogoś drewnem, ale w naturze.

Lesław Socha – powiedział, że nie pozwoli się jej na pozyskanie drzewa w lesie ponieważ jest to bez sensu.

Antoni Bała – sprawa jest jeszcze tego typu, że trzeba sprawdzić własność obiektu. Zapytał również Wójta, czy te pieniądze, które odczytał, czy to są wszystkie pieniądze z mienia wiejskiego.

Wójt Gminy – powiedział, że 42.600,- zł jest do podziału.

Kazimierz Kucha – powiedział, że zdecydował, aby rzucić gruz pod most, ażeby woda nie pogłębiała koryta i chciałby aby woda go nie zniszczyła. Trzeba by, aby kamień, który leży na brzegu, wrzucić w koryto rzeki, ażeby wstrzymać nurt. W związku z tym, trzeba by na to przeznaczyć jakieś pieniądze. Gdyby był sprawny, nie zwracał by się o to, ponieważ zrobił by sam. Natomiast teraz nie ma zainteresowanych, ażeby coś z tym zrobić. Jediną nadzieją jest to, żeby sołtys miał jakieś pieniądze, żeby to zrobić. Prawdopodobnie w Markowej są jacyś drogowcy, którzy mogliby to zrobić.

Wójt Gminy – obiecał ten problem rozwiązać.

Mieszkaniec wsi – zapytał, czy jest możliwość dostania na chwile koparki, ażeby wykopać betony i ich wstawić przy drodze powiatowej.

Wójt Gminy – zapytał, czy jest to uzgodnione z Powiatem. Dodał, że wszystko jest do załatwienia, tylko trzeba się zwrócić do ZDP w Łańcucie do dyrektora Wolskiego, ażeby uzgodnić wszystko od strony formalnej. Natomiast jeżeli chodzi o pomoc ze strony gminy, z tym nie będzie problemu.

Mieszkanka wsi – zapytała, czy jak rów przy drodze powiatowej jest zamulony, to czy również trzeba się zwrócić do Powiatu.

Wójt Gminy – odpowiedział, że tak, ponieważ oni są zarządcą pasa drogowego.

Mieszkaniec wsi – powiedział, że były zabrane pieniądze z drogi po to, ażeby były zrobione poręcze. Niestety było podkopane i poręcze się połamały. Zapytał, czy nie można ich było odkręcić.

Lesław Socha – powiedział, że on pierwszy o tym zgłaszał. Za ich bałagan zapłacą oni, ponieważ kosztuje to nie mało. Zapytał po raz kolejny, czy mieszkańcy są za tym, ażeby pomóc pani Sylwii.

Mieszkaniec wsi – zapytał na jaką kwotę i w jaki sposób. Powiedział, że najpierw trzeba mieć rozeznanie we wszystkim, ażeby wszystko było zgodnie z prawem.

Lesław Socha – powiedział, że on to wszystko najpierw sprawdzi.

Antoni Bała – powiedział, że tak nie można działać, jeżeli nie ma się pewnych danych. Jest pewna kolej rzeczy i trzeba najpierw zebrać dane. Nie można niczego głosować w ciemno.

Mieszkaniec wsi – zapytał, gdzie są ci państwo, którzy potrzebują pomocy.

Lesław Socha – powiedział, że mieli przyjść, ale niestety ich nie ma. Nadmienił, że mając dwadzieścia parę lat wymuszają na gminie, aby im pomóc. Natomiast co będzie dalej.

Mieszkaniec wsi – powiedział, że właśnie sołtys odpowiedział sobie na pytanie.

Mieszkanka wsi – powiedziała, że nie i koniec.

Lesław Socha – powiedział, że w takim razie w gminie odpowie na to pytanie, że mieszkańcy wsi nie wyrażają na to zgody.

Ryszard Piłkuła – powiedział, że na pewno jak wykażą jakąś ochotę do współpracy to przyjdą na zebranie. Natomiast jeżeli nie przyszli, najwidoczniej nie są tym zainteresowani. Jeżeli wykażą jakąkolwiek współpracę to jest za tym, żeby im pomóc, natomiast jeżeli ma się dać i tyle, wówczas nie ma mowy o pomocy.

Lesław Socha – nadmienił, ażeby wrócić do podziału środków z mienia wiejskiego.

Bogdan Kszuba – złożył wniosek o zakupienie 20 ton kamienia.

Lesław Socha – zapytał mieszkańców, czy zgadzają się, ażeby przekazać straży 40.000,- zł.

Mieszkaniec wsi – zaproponował, ażeby wszystkie pieniądze z mienia wiejskiego przekazać na straż. Natomiast jeżeli nie zostaną wykorzystane wszystkie, wówczas zwoła się zebranie wiejskie i podzieli się ich na inne cele.

Ryszard Piłkuła – poprosił mieszkańców, ażeby 2.600,- zł przekazać na Dom Kultury w Tarnawce. Dodał, że decyzja zebrania wiejskiego nie jest obowiązująca dla Rady Gminy i może ona podjąć uchwałę trochę inną. Jednak chciałby, ażeby to było tak jak treść uchwały, ponieważ jest w stanie przekonać radnych w Markowej, że tak nie trzeba. Myśli, że 40.000,- zł jest wystarczające.

Krzysztof Łuczyk – zwracając się do pana Ryszarda Piłkuły, powiedział, że w tym momencie grozi, jeżeli nie dostanie tego, czego chce.

Ryszard Piłkuła – powiedział, że on nie grozi, tylko mówi prawdę.

Mieszkaniec wsi – zapytał, jaki jest całkowity koszt monitoringu.

Ryszard Piłkuła – powiedział, że jeżeli będzie to trzy kamery, wyniesie to ok. 5.000,- zł.

Mieszkaniec wsi – powiedział, że na trzech kamerach nie jest się w stanie pokryć kamery, kamerą. Jeżeli ktokolwiek podejdzie z boku, może uszkodzić kamerę i nawet nie będzie wiadomo kto to zrobił.

Ryszard Piłkuła – powiedział, że kamera może być ukryta.

Antoni Bała – zapytał, jeżeli będzie sytuacja że Wójt będzie z delegacją w Austrii i braknie 5.000,- zł co wtedy ma zrobić, czy ma nie kupować auta. Można zostawić 2.600,- zł, chociaż się z tym nie zgadza, że Rada Gminy mogłaby postąpić wbrew woli zebrania wiejskiego. Zapytał, czy będzie dla Wójta przyzwolenie, że jeżeli braknie na samochód, Wójt będzie mógł przydzielić środki straży z następnej wycinki lasu.

Mieszkaniec wsi – powiedział, że jak trzeba będzie to się dołoży.

Wójt Gminy – powiedział, że trzeba do tego podejść rozsądnie, ponieważ stwarza się szansa, ażeby w takie auto się wyposażyć.

Mieszkaniec wsi – powiedział, że robił rozeznanie cenowe i samochód strażacki poprzez pośrednika kosztuje ok. 20.000,- €. W związku z tym, zasadne jest ażeby tam pojechać samemu na miejsce i trzeba wiedzieć jaką kwotę ma się w dyspozycji.

Wójt Gminy – powiedział, że zgadza się z tym.

Mieszkaniec wsi – powiedział, że jest jeszcze kwestia tego, że jest dwa typy mercedesów, na tereny górskie i na tereny równinne. Jeżeli chodzi o pojazdy na tereny równinne są to

standardowe pojazdy, tylko z napędem na cztery koła oraz samochody na tereny górskie, które są już autami wyspecjalizowanymi. Niestety ceny tych pojazdów są bardzo rozbieżne w cenie. Jeżeli chodzi o warunki w Tarnawce, odpowiednie by było auto typu Unimok. Trzeba patrzeć na auto, które było by bardziej przydatne w Tarnawce, żeby nie stało w garażu.

Ryszard Pikuła – powiedział, że jeżeli pan ma układy z tamtym panem to nam pomoże. Natomiast jeżeli będzie kwestia 3.000,- zł, trzeba będzie te pieniądze w gminie znaleźć, ażeby to auto kupić.

Bogdan Kaszuba – złożył wniosek o przegłosowanie wszystkich wniosków, który były złożone do tej pory, natomiast reszta pieniędzy ażeby została na wóz strażacki. Natomiast w głosowaniu może okazać się, że niektóre wnioski upadły.

Ryszard Pikuła – powiedział, żeby pan Kaszuba podał kwotę.

Antoni Bała – powiedział, żeby w uchwale napisać, ażeby 2.600,- zł było na wyposażenie klubu, a jeżeli braknie jakiejś kwoty upoważnia się Wójta z delegacją do podjęcia negocjacji w wysokości do 5.000,- zł.

Lesław Socha – zarządził głosowanie nad wnioskiem.

Wniosek zebrania wiejskiego w dniu 24 lipca 2011 roku:

Wnioskuje się, aby 40.000,- zł środków z mienia wiejskiego sołectwa Tarnawka przeznaczyć na utrzymanie straży w Tarnawce, natomiast 2.600,- zł przeznaczyć na wyposażenie Domu Kultury w Tarnawce.

Wyniki głosowania: 33 osoby – za, 0 – przeciw, 1 – wstrzymał się, 2 osoby - opuściły salę przed rozpoczęciem głosowania.

Kazimierz Kucha – zapytał, na jaką drogę pan Bogdan Kaszuba walczy o pieniądze.

Bogdan Kaszuba – wytłumaczył o jaką drogę mu chodzi.

Kazimierz Kucha – powiedział, że jest to prywatna droga.

Bogdan Kaszuba – powiedział, że jest przy tej drodze 6 domów.

Ryszard Pikuła – zaznaczył, że jest to droga gminna.

Lesław Socha – powiedział, że są jeszcze pieniądze na utrzymanie dróg gminnych w Tarnawce.

Andrzej Bała – zawnioskował, ażeby zawrzeć jeszcze zapis w protokole o 5.000,- zł.

Wniosek zebrania wiejskiego w dniu 24 lipca 2011 roku:

Wnioskuje się, aby w razie potrzeby, upoważnić Wójta Gminy Markowa do powiększenia tej puli na utrzymanie straży w Tarnawce do 5.000,- zł. Pieniądze również pochodziłyby z mienia wiejskiego.

Wyniki głosowania: 33 osoby – za, 0 – przeciw, 1 – wstrzymał się, 2 osoby - opuściły salę przed rozpoczęciem głosowania.

Andrzej Bała – powiedział, że co trzeci rok Tarnawka wykonuje drogę z FOGR. Sprawa jest do dogadania, odstąpienia gruntów i zabezpieczenia stosunków wodnych. Dla przykładu podał, jakie drogi zostały już zrobione. Trzeba nad tym już zacząć myśleć. Powinna nad tym popracować rada sołecka. Finansowane to jest po części z zewnątrz i po części ze swoich środków. Do 15 listopada następnego roku wniosek musi być złożony już do FOGR – u.

Mieszkaniec wsi – powiedział, że jest droga gminna w Tarnawce, która nie była remontowana ani raz. Nie nadaje się ona do użytku. Zapytał, czy nie można by tam z gminy nawieść kamienia.

Lesław Socha – powiedział, że będzie można, ponieważ pieniądze na to są, tylko trzeba tego dopilnować.

Wójt Gminy – zapytał, czy nie ma takiego problemu w Tarnawce, że wody opadowe są wpuszczane w drogę.

Mieszkaniec wsi – powiedział, że zamiast zapomogi dawać ludziom, którzy są zdolni do pracy tylko się im pracować nie chce, trzeba przeznaczyć ich na drogi.

Wójt Gminy – powiedział, że on wszystko rozumie, ale wytłumaczył, że pieniędzy na zapomogi nie można mieszać z pieniędzmi na drogi.

Mieszkaniec wsi – powiedział, że takich ludzi trzeba nauczyć pracy. Przed przyznaniem zapomogi trzeba sprawdzić, czy dana osoba jest zdolna do pracy, czy nie. Natomiast dopiero później przyznawać im środki.

Wójt Gminy – powiedział, że są takie roboty, gdzie tacy ludzie są kierowani. Nie dziwi się ludziom, którzy protestują na tych którzy biorą zapomogę i nic nie robią. Zobowiązał sołtysa, żeby przegładnął sprawę drogi o której wspomniał przedmówca. Poprosił, ażeby podchodzić do wszystkiego na spokojnie, ponieważ to co się daje jest robione.

Ad. 2. Sprawy bieżące wsi.

Lesław Socha – otworzyła punkt drugi zebrania – sprawy bieżące wsi.

Ryszard Pikula – zaznaczył, że przy zjeździe koło pana Bembenka, koniecznie trzeba przywieść aszy lub coś innego, ponieważ niskim autem jest ciężko przejechać. Zasygnalizował także, że w jesieni będzie potrzeba oczyszczenia rowu melioracyjnego koło stadionu.

Wójt Gminy – powiedział, że nie będzie z tym żadnego problemu.

Mieszkaniec wsi – zaznaczył, że ten rów trzeba będzie oczyścić aż do rzeki, a nie tylko z tamtej strony.

Wójt Gminy – poinformował o dwóch inwestycjach realizowanych na terenie wsi Tarnawka: budowa stacji uzdatniania wody w Tarnawce oraz sieci wodociągowej we wsi Tarnawka i Husów – Etap I oraz o likwidacji osuwiska przy drodze powiatowej Tarnawka przez wieś oraz przebudowa mostu na potoku Tarnawiec (informacja ta stanowi załącznik do niniejszego protokołu).

Mieszkaniec wsi – zapytał, czy zabezpieczenie to będzie tylko w rzece, czy jeszcze gdzieś w terenie będzie coś robione.

Wójt Gminy – odpowiedział, że nie zna dokładnie tego projektu, ale z tego co wie dotyczy to zabezpieczenia drogi. Wyjaśnił także w jaki sposób będzie to robione.

Kazimierz Kucha – zapytał, czy w Husowie jest poważne osuwisko.

Wójt Gminy – odpowiedział, że jedno było poważne i była załamana droga, natomiast drugie osuwisko w Husowie jak zostało rozkopane również się osunęła droga i nie można tam przejechać. Prace tam cały czas trwają. Natomiast na terenie Gminy są realizowane trzy osuwiska: 2 w Husowie i 1 w Tarnawce. Dodał, że takiej ilości inwestycji, jaka jest w tej chwili na terenie Gminy Markowa nie było nigdy.

Bogdan Kaszuba – zapytał Wójta, czy asfalt pod górnice w Husowie będzie zrobiony w tym roku.

Wójt Gminy – powiedział, że będzie się o to upominał u radnych powiatowych i u pana Starosty Łańcuckiego, ponieważ to jest zadanie Zarządu Dróg Powiatowych. Jednak poinformował, że w tym roku żadnych pieniędzy nie znajdzie na to, ażeby do tej drogi dołożyć. Być może Powiat zechce coś jeszcze zrobić na tej drodze w tym roku.

Antoni Bała – złożył wniosek formalny, ażeby na zebranie wiejskie byli zapraszani radni powiatowi.

Wójt Gminy – powiedział, że na następne zebranie wiejskie radni powiatowi zostaną zaproszeni.

Mieszkaniec wsi – nadmienił, że tam, gdzie był sklep na dole, tam gdzie autobusy zawracają, z tej drogi idzie woda i obrywa drogę. Ciężko jest również przejść jak jest deszcz przez drogę w tym miejscu.

Wójt Gminy – powiedział, że środki na drogach gminnych w Husowie się wyczerpały, natomiast Tarnawka coś tych środków ma, ponieważ nie robiło się za wiele. Powiedział, że w tej chwili został z wszystkim sam, ponieważ pani, która pełniła obowiązki sekretarza gminy zrezygnowała z tej funkcji.

Mieszkaniec wsi – nadmienił, że jest jeszcze sprawa kamienia koło pana Mariusza Wasilewskiego, droga ta jest gminna i zapytał, czy nie można by dać tam parę aut kamienia.

Wójt Gminy – powiedział, że on nigdy nie mówi nie. Środki w Tarnawce są zaoszczędzone, tylko na odśnieżanie było coś przeznaczone. Jednak większość odśnieżania wykonuje Powiat, ponieważ główna droga jest droga powiatową.

Mieszkanca wsi – zaznaczyła, że Powiat jednak nie przyjedzie sprawdzić stanu dróg i rowów.

Wójt Gminy – powiedział, że on zgłosi panu Wolskiemu, że na Terenie Tarnawki są zamulone rowy, ponieważ Tarnawka też jest częścią Powiatu i o tym również trzeba pamiętać.

Kazimierz Kucha – zapytał, czy jest kosiarka do koszenia rowów przydrożnych.

Wójt Gminy – powiedział, że jest kosiarka.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad sołtys wsi Tarnawka pan Lesław Socha zamknął zebranie i podziękował wszystkim za przybycie.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Protokołowała:


Urszula Szylar

